

## Najpiękniejszy dzień rodzinnych wakacji



Właśnie przylecieliśmy do Egiptu. Lot samolotem zajął nam zaledwie 4 godziny i był dla mnie niesamowitym przeżyciem. Gdy wysiedliśmy z samolotu i odebraliśmy swoje walizki, podstawionym autokarem pojechaliśmy do naszego hotelu. Zaraz potem zameldowaliśmy się (oczywiście używając języka angielskiego) i udaliśmy się do pokoju, by się rozpakować. Później podawany był obiad. Zeszliśmy na dół do

stołówki, a tam widok jak z bajki. Jedzenie do wyboru do koloru w formie bufetu szwedzkiego. Mogłem zjeść to, na co miałem tylko ochotę. Po obiedzie postanowiliśmy pospacerować wokół hotelu i zobaczyć, jaki on jest duży i co się jeszcze wokół niego znajduje. Widoki po prostu cudne, aż zapierało dech w piersiach. Mnie i mojego brata od razu zafascynowały dwie duże kolorowe zjeżdżalnie i baseny (3 duże i 1 brodzik).



Z hotelu było też zejście bezpośrednio do morza, więc postanowiliśmy pójść i zobaczyć, czy naprawdę jest ono najczystsze i najpiękniejsze na świecie. Widok był oszałamiający. Morze piękne, przezroczyste, rafy koralowe cudne, a różnorodne gatunki ryb to istny cud. Rodzice, widząc naszą wielką radość, zaproponowali nam, żebyśmy ubrali stroje kąpielowe i wszyscy razem przyszli się wykąpać. Pomysł był świetny, bo tak naprawdę czekałem na tę chwilę z wielką niecierpliwością. Na basenie byliśmy 2 godziny. Ja i mój brat pływaliliśmy, a rodzice się opalali. Następnie zabraliśmy maski, płetwy i wspólnie poszliśmy nad morze ponurkować. Ja wziąłem kamerkę i nagrywałem podwodny świat Morza Czerwonego (rafy koralowe i różnorodne gatunki rybek). Coś pięknego. Po powrocie z plaży udaliśmy się na kolację, którą zjedliśmy z wielką ochotą. Po kolacji poszliśmy do miasta. Tam właśnie zobaczyliśmy wielbłąda, który, jak się potem okazało, miał na imię Alexander. Jego właściciel umiał trochę mówić po polsku, zaproponował nam przejażdżkę. Mama i Krzyś bali się, ale ja i tata chętnie się zgodziliśmy. To była wielka frajda, kołysało nas na prawo i lewo.

I ten dzień pełen ogromnych wrażeń i niesamowitych przeżyć okazał się dla mnie najwspanialszym i najpiękniejszym dniem podczas rodzinnych wakacji.